

# BOVSKA, Leżałam

leżałam w wannie, myśląc o tobie  
ciemno i cicho wokół  
siedzisz w mojej głowie  
mojego ciała zaokrąglenia  
szeptały do mnie krótkie słowa zapomnienia  
szukałam ciebie w tafli odbiciu  
na załamaniach wody siedzisz gdzieś w ukryciu  
straciłam z oczu czułe spojrzenia  
zostały tylko marne niedopowiedzenia

długie noce, krótkie noce  
ufundowałeś mi  
im mam ciebie coraz mniej  
tym ciebie więcej chcę

tak, już wiem jak smakuje miłość z twoich ust  
brak mi słów, ale proszę cię  
mów do mnie mów

patrzyłeś na mnie znad umywalki  
czytałeś na głos opowieści rajskich treści  
w bliskim i ciepłym mym zanurzeniu  
podałam się błogiemu nic nie robieniu  
mogłabym trwać tak bez czasu presji  
bez niedomówień, trudnych rozmów i pretensji  
cichej pewności szukałam w sobie  
myśli właściwy obieg krąży mi po głowie

długie noce, krótkie noce  
ufundowałeś mi  
im mam ciebie coraz mniej  
tym ciebie więcej chcę

tak, już wiem jak smakuje miłość z twoich ust  
brak mi słów, ale proszę cię  
mów do mnie mów